

KS. DANIEL KRZYSZTOF TOMCZAK

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II

 <https://orcid.org/0000-0001-7383-782X>

e-mail: dl.tomczak@gmail.com

FORMALNY AKT WYSTĄPIENIA Z KOŚCIOŁA JAKO NEGATYWNY PRZEJAW WOLNOŚCI RELIGIJNEJ

Formal act of leaving the Church as a negative manifestation of religious freedom

Abstrakt: W kan. 209 § 1 CIC/83 stanowi się o obowiązku wiernego zachowywania zawsze wspólnoty z Kościołem. Z drugiej jednak strony każda osoba ludzka ma prawo do wolności religijnej. Znaczy to, że nikt nie może nikogo zmuszać do wyznawania i praktykowania wiary. Negatywnym przykładem wolności religijnej człowieka, czyli możliwości wyboru lub odrzucenia religii, są zdefiniowane w kan. 751 CIC/83 przestępstwa apostazji, herezji i schizmy, które mogą zostać dokonane formalnym aktem. Celem niniejszego wystąpienia jest ukazanie formalnego aktu wystąpienia z Kościoła jako negatywnego przejawu wolności religijnej i skutków, które wywołuje.

Słowa kluczowe: wystąpienie z Kościoła, apostazja, herezja, schizma, ekskomunika, akt formalny, wolność religijna.

Abstract: In can. 209 § 1 CIC/83, it is stated that the duty to always faithfully maintain communion with the Church is stated. On the other hand, every human person has the right to religious freedom. This means that no one can force anyone to profess and practice the faith. A negative example of human religious freedom, i.e. the possibility of choosing or rejecting religion, are defined in can. 751 CIC/83 crimes of apostasy, heresy and schisms that can be effected by a formal act. The purpose of this speech is to show the formal act of leaving the Church as a negative manifestation of religious freedom and the effects it causes.

KS. DANIEL KRZYSZTOF TOMCZAK – duchowny katolicki; magister teologii; mgr lic. prawa kanonicznego; pasjonat prawa kanonicznego; związany z Uniwersytetem Papieskim Jana Pawła II w Krakowie

Key words: leaving the Church, apostasy, heresy, schism, excommunication, formal act, religious freedom.

„Prawo do wolności religijnej jest rzeczywiście zakorzenione w samej godności osoby ludzkiej, którą to godność poznajemy przez objawione słowo Boże i samym rozumem. To prawo osoby ludzkiej do wolności religijnej powinno być w taki sposób uznane w prawnym ustroju społeczeństwa, aby stanowiło prawo cywilne” (DH, n. 58).

W Deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humanae* Soboru Watykańskiego II stanowi się o źródle prawa do wolności religijnej, którym jest godność osoby ludzkiej. Tę godność jesteśmy zdolni poznać przy pomocy objawionego słowa Bożego oraz rozumu. Podstawą wolności religijnej człowieka jest zatem jego godność jako osoby ludzkiej. Zasada ta opiera się na określonej prawdzie o człowieku, jako bycie osobowym wyposażonym w przymioty rozumności, wolności i sumienia.

Współcześnie w rozumieniu godności człowieka na pierwszym miejscu znajduje się powiązana z zasadą równości kwestia wolności. Godność człowieka wymaga zatem zapewnienia odpowiedniego obszaru wolności, także w odniesieniu człowieka do *sacrum*.

Istota wolności religijnej wyraża się w dwóch aspektach – wewnętrznym i zewnętrznym. Wolność w aspekcie wewnętrznym to wolność sumienia (Mezglewski [i in.], 2011, 70–71). Jest to zdolność osoby ludzkiej do podjęcia moralnego wyboru zgodnie z nakazem sumienia. W sumieniu człowiek odkrywa prawdę, odróżnia dobro od zła, podejmuje decyzje i wyraża je na zewnątrz. Wolność sumienia obejmuje zatem zdolność człowieka do poznania prawdy i obowiązek jej przyjęcia oraz postępowania zgodnie z jej zasadami. Istotą wolności sumienia w aspekcie prawnym jest możliwość swobodnego wyboru światopoglądu religijnego, jak również areligijnego, w tym także możliwość jego porzucenia. Wolność religijna w wymiarze zewnętrznym obejmuje: wolność do uzewnętrzniania swoich przekonań w życiu prywatnym i publicznym oraz wolność od przymusu zewnętrznego w manifestowaniu przekonań religijnych sumienia (Mezglewski [i in.], 2011, 70–71).

Jakkolwiek o wolności religijnej mówi się zazwyczaj w kontekście ustawodawstwa cywilnego, jak choćby w *Dignitatis humanae* Soboru Watykańskiego II, gdyż jest to pojęcie prawa wyznaniowego, to jednak z racji na zakorzenienie wolności w godności ludzkiej, naturze człowieka, wolność religijna jest prawem uniwersalnym, uznawanym także, a może przede wszystkim przez prawo kościelne.

Prawodawca kościelny w kan. 209 § 1 Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 r. (CIC/83) nakłada na wiernych, czyli tych, którzy zostali ochrzczeni w Kościele katolickim lub zostali do niego przyjęci, obowiązek zachowania zawsze wspólnoty z Kościołem. Wspólnota ta, wyraża się poprzez *tria vincula Bellarmini*: wiarę, sakramenty i dyscyplinę (kan. 205 CIC/83). Jakkolwiek wspomniany kan. 209 § 1 CIC/83 *expressis verbis* formułuje obowiązek, to w istocie rzeczy zachowanie wspólnoty z Kościołem jest także prawem podmiotowym każdego ochrzczonego do zachowania pełnej wspólnoty z Kościołem (Krukowski, 2006, 25).

Kiedy zestawimy ten przepis z prawdą o godności ludzkiej, z której wypływa dar wolności człowieka, tj. działania zgodnie z własnym sumieniem, zauważymy, że ostatecznie nikt, nawet prawodawca kościelny, nie może nikogo przymusem skłonić do wyznawania wiary, jej praktykowania czy też utrzymywania wspólnoty z Kościołem. Podobnie jak nie można wiernego zmusić do niedzielnej uczęszczania na Mszę św., spowiadania się, zawarcia małżeństwa kanonicznego, czy też np. przyjęcia księdza z wizytą duszpasterską. W ten sposób decyzja o formalnym akcie wystąpienia z Kościoła jawi się jako jeden z wielu przykładów negatywnego wykorzystania należnej człowiekowi wolności, w tym kontekście w odniesieniu do zjawiska religii – wolności religijnej.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie aktu formalnego wystąpienia z Kościoła stanowiącego negatywny przykład korzystania z wolności religijnej.

Występowanie wyrażenia *actus formalis defectionis* w CIC/83

Wyrażenie *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica* dzisiaj już nie występuje w Kodeksie prawa kanonicznego. Dnia 26 października 2009 r. Benedykt XVI ogłosił motu proprio *Omnium in mentem* (OM, n. 102), na mocy którego usunął z treści Kodeksu interesujące nas wyrażenie. Występowało ono w trzech kanonach CIC/83, w tytule VII, pierwszej części księgi czwartej. Były to kanony: 1086 § 1 – dotyczący przeszkody różnej religii; 1117 – dotyczący formy zawarcia małżeństwa oraz 1124, stanowiący o małżeństwach mieszanych.

Kan. 1086 § 1 – przeszkoda różnej religii

Kan. 1086 reguluje przeszkodę, którą zwykło nazywać się różnej wiary lub różnej religii (Pawluk, 1984, 133). Aczkolwiek prawodawca zagadnie-

nie małżeństw mieszanych omawia w osobnym rozdziale CIC/83 (kan. 1124–1125 CIC/83), ten rodzaj małżeństwa, czyli małżeństwo z osobą nieochrzczoneą, umieszcza w dziale poświęconym przeszkodom zrywającym.

Kościół katolicki od początku odnosi się z niechęcią do małżeństw mieszanych (Pawluk, 1987, 162), tym większego zagrożenia dopatruje się w zawieraniu małżeństw z nieochrzczoneymi. Argumentując swoje stanowisko, powołuje się na fakt doskonałej jedności małżonków. Ta zostaje zachwiana, choć niebezpośrednio, gdyż religia, którą różnią się małżonkowie należy do spraw niezwykle istotnych w życiu małżeństwa i rodziny (Pawluk, 1987, 162). Trudno więc mówić o doskonałej jedności, gdy małżeństwo dzieli wyznawana wiara. Do innych argumentów przemawiających za niechęcią Kościoła wobec takich małżeństw zalicza się trudności, jakie może napotkać strona katolicka, wypełniając w małżeństwie różnej wiary obowiązek zachowania własnej wiary (kan. 209 § 1 CIC/83), czy też ochrzcenia i wychowania potomstwa zgodnie z zasadami wyznawanej wiary katolickiej (kan. 226 § 2 CIC/83).

Interesujący nas kanon, w którym do 2009 r. występowało wyrażenie *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica* klauzulą nieważności obejmował małżeństwo zawierane z osobą nieochrzczoneą przez katolika, który został w Kościele katolickim ochrzczony lub do niego przyjęty i nie odłączył się aktem formalnym. Nie ulega wątpliwości, że człowiek staje się katolikiem poprzez ważny chrzest (kan. 204 §1 CIC/83) lub poprzez przyjęcie do wspólnoty Kościoła osoby ochrzczonej w innym wyznaniu chrześcijańskim, niebędącym w pełnej jedności z Kościołem katolickim. Zapis kanonu sprzed *Omnium in mentem* do definicji strony katolickiej zawieranego małżeństwa dodawał: „i nie porzuciła go (Kościoła katolickiego) aktem formalnym”. W praktyce oznaczało to, że katolika, który odstąpił od Kościoła aktem formalnym, nie obowiązywała przeszkoda zrywająca, o której mowa w § 1 kan. 1086.

Występowanie w omawianych kanonach interesującego nas wyrażenia powodowało wiele trudności w interpretacji wynikającego z nich prawa. W ogłoszonym motu proprio *Omnium in mentem* (OM, n. 102) Benedykt XVI podaje, że właśnie te trudności i niejasności dały impuls do zmiany prawa, w wyniku której z omawianego kan. 1086 usunięto zapis o formalnym akcie wystąpienia z Kościoła katolickiego. Zaistniała zmiana nie spowodowała jedynie literalnego przekształcenia brzmienia kanonu, ale pociągnęła za sobą całkowicie odmienne wymaganie dotyczące osobę, która formalnym aktem odstąpiła od Kościoła.

Po wejściu w życie zmian dokonanych przez Benedykta XVI w prawie kanonicznym, formalny apostata podlega przeszkodzie różnej religii. Oznacza

to zatem, że małżeństwo katolika, który wystąpił z Kościoła katolickiego formalnym aktem z osobą nieochrzczonej jest nieważne, jeżeli nie uzyskano odpowiedniej dyspensy, którą przewiduje prawo kościelne (kan. 1086 § 2 CIC/83).

Kan. 1117 – kanoniczna forma zawarcia małżeństwa

Obowiązek zachowania formy kanonicznej, o czym stanowi kan. 1117, znany był już w Kodeksie Piusbenedyktyńskim z 1917 r. (Hemperek [i in.], 1986, 299) Podlegali mu nupturienti, z których przynajmniej jedna osoba była ochrzczona w Kościele katolickim lub została do niego przyjęta, a także katolik, który wystąpił z Kościoła formalnym aktem. Zachowanie formy kanonicznej było konieczne do ważności małżeństwa.

W CIC/83 obowiązywalność formy kanonicznej została zawężona. Katolik, który formalnym aktem wystąpił z Kościoła, do ważności małżeństwa nie musiał zachować formy kanonicznej, o ile nie zawierał małżeństwa z katolikiem zobowiązanym do zachowania formy. Przyczynę tej zmiany upatrywano we względach ekumenicznych, w przypadku bowiem zawierania małżeństwa między katolikiem a niekatolikiem obrządku wschodniego forma kanoniczna nie jest konieczna do ważności małżeństwa, ale jedynie do jego godziwości, warunkiem ważności jest obecność świętego szafarza. Inną przyczynę zmiany upatrywano w trosce o niezwiększanie liczby małżeństw nieważnych (Pawluk, 1984, 190).

Małżeństwa zawierane przez formalnych apostatów często były narażone na nieważność. Osoba, która wystąpiła z Kościoła, z reguły nie chce mieć z nim nic wspólnego, dlatego też nie respektuje następnie wymagań zachowania formy kanonicznej. Prawodawca wychodząc naprzeciw tym, którzy wystąpili z Kościoła postanowił zwolnić ich z obowiązku zachowania formy kanonicznej.

Od momentu promulgacji CIC/83 katolików, którzy formalnym aktem wystąpili z Kościoła katolickiego do ważności zawieranego małżeństwa nie obowiązywało więc zachowanie przewidzianej prawem formy kanonicznej (Szafrowski, 1986, 128). Zmiana ta spowodowała wiele trudności interpretacyjnych w pracy duszpasterskiej oraz praktyce sądów (OM, n. 102). Z tego względu Benedykt XVI na mocy *Omnium in mentem*, usunął zapis o formalnym akcie wystąpienia z Kościoła katolickiego także z kan. 1117.

Zmiana dokonana przez prawodawcę jest powrotem do praktyki, która obowiązywała za rządów CIC/17. Zgodnie z nią, katolik, który wystąpił

z Kościoła aktem formalnym, był zobowiązany do zachowania formy kanonicznej co do ważności zawieranego małżeństwa (Żurowski, 1987, 328).

Kan. 1124 – małżeństwa mieszane

Ostatni kanon, w którym występowało wyrażenie *actus formalis defectio- nis ab Ecclesia catholica*, reguluje zagadnienie małżeństw mieszanych. Chodzi o małżeństwo dwóch osób ochrzczonych, z których jedna jest katolikiem, a druga członkiem Kościoła lub Wspólnoty kościelnej niebędącej w pełnej jedności z Kościołem katolickim (kan. 1124 CIC/83).

Zgodnie z kan. 1124, zawieranie takich małżeństw jest zakazane bez wyraźnej zgody kompetentnej władzy kościelnej. Prawodawca jednakże nie obwarował tego zakazu klauzulą nieważności, przewidział jedynie sankcję niegodziwości (Góralski, 1987, 97).

Taki stan prawny, który wynika z analizowanego przepisu, znany był już w CIC/17. Zawarcie małżeństwa mieszanego bez zgody własnego ordynariusza powodowało niegodziwość, jednak nie nieważność małżeństwa (Góralski, 1987, 97).

Kościół odradza małżonkom zawieranie małżeństw mieszanych. Różnica pomiędzy małżonkami, która dotyczy tak ważnej sfery, jaką jest wyznanie, utrudnia osiągnięcie doskonałej jedności i wspólnoty życia. Grozi także niebezpieczeństwem utraty wiary przez stronę katolicką (Żurowski, 1987, 355).

Z tego powodu strona katolicka, która zamierza zawrzeć kanoniczne małżeństwo z ochrzczonym niekatolikiem zobowiązana jest do złożenia rękojmi (kan. 1125 CIC/83). Rękojmia to oświadczenie zawierające trzy zobowiązania:

- odrzucenie niebezpieczeństwa utraty wiary;
- praktykowanie wiary katolickiej;
- uczynienia wszystkiego, co w mocy strony katolickiej, by dzieci z małżeństwa mieszanego otrzymały chrzest i katolickie wychowanie.

Zgodnie z kan. 1124 CIC/83 (przed nowelizacją dokonaną przez Benedykta XVI) zakaz zawierania małżeństw mieszanych bez zgody ordynariusza nie obowiązywał nupturienta, który ochrzczony w Kościele katolickim, wystąpił następnie z niego formalnym aktem.

Podobnie jak w dwóch powyżej analizowanych kanonach, prawo ułatwiało zawarcie małżeństwa przez osoby, które wystąpiły z Kościoła. Nowelizacja interesujących nas przepisów spowodowała, że osobę, która formalnym aktem odstąpiła z Kościoła, nadal obowiązuje zakaz zawierania

małżeństw mieszanych bez wyraźnej zgody kompetentnej władzy kościelnej (*semel catholicus, semper catholicus*).

Trudności interpretacyjne związane z wyrażeniem *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica*

Zanim przejdziemy do bezpośredniej interpretacji interesującego nas wyrażenia, należy zastanowić się nad problemem przynależności do Kościoła katolickiego. Zarysowany obraz teologiczno-prawnego aspektu przynależności do Kościoła pomoże w lepszym zrozumieniu natury aktu wystąpienia oraz uwydatni wagę decyzji o odejściu, która rzutuje nie tylko na życie konkretnego człowieka, ale również całej wspólnoty Kościoła.

Członkiem Kościoła katolickiego osoba staje się poprzez chrzest. Sakrament ten jest pierwszym z grupy sakramentów inicjacji chrześcijańskiej. Magisterium nazywa go bramą, ponieważ otwiera on na inne sakramenty, a także na chrześcijańskie życie duchowe (KKK, n. 1213).

Obok wielu skutków wywoływanych przez chrzest, najbardziej nas interesującym jest wszczęcie w Kościół (KKK, n. 1213). Moment stania się członkiem Kościoła nie jest jednak tożsamy z wpisaniem się do jakiegoś stowarzyszenia czy wspólnoty. Teologia, na określenie stosunku wiernego do Kościoła, używa słowa „wszczępiecie”. Słowo to ma w sobie pewien głębszy wymiar. Mówi bowiem o jakimś zakorzenieniu, korzystaniu z tego samego źródła, wzrastaniu razem z innymi. Relacja wiernych do Kościoła nie opiera się jedynie na zewnętrznych znakach tej przynależności (zapis o dokonanym chrzcie w metryce chrzcielnej, uczestnictwo w kulcie, przestrzeganie praw i obowiązków wynikających z przynależności do Kościoła). Daleko ważniejsze są wewnętrzne więzy: wyznawanie tej samej wiary, przyjmowanie sakramentów oraz sukcesja apostolska (KKK, n. 815). Do tych więzów jedności należy jeszcze dołączyć zwierzchnictwo kościelne (KKK, n. 837).

Istotnym zagadnieniem w tej kwestii jest także niezatarte znamię, które wyciskane jest w sakramencie chrztu. Magisterium Kościoła określa je rodzajem duchowej pieczęci, która jest niezniszczalna. Świadczy ona o przynależności do Chrystusa (KKK, n. 1272). W wyniku tego chrześcijanin raz ochrzczony już na zawsze pozostaje członkiem Kościoła, bez względu na to, czy popełnił akt apostazji, schizmy, herezji lub dokonał formalnego aktu wystąpienia z Kościoła.

Obok bezpośredniego wszczęcia w Kościół katolicki, które dokonuje się w czasie chrztu, istnieje jeszcze jedna możliwość włączenia kogoś na łono Kościoła. Odnosi się ona do tych, którzy zostali ważnie ochrzczeni

w innych Kościołach i wspólnotach chrześcijańskich oraz wyrazili swoją chęć wstąpienia do Kościoła katolickiego i zostali do niego przyjęci.

Poprzez chrzest człowiek staje się w Kościele, z punktu widzenia prawa kanonicznego, osobą. Każdej osobie przysługują prawa i obowiązki (kan. 96 CIC/83). W CIC/83 w kanonach 208–223 stanowi się o katalogu praw i obowiązków wiernych należących do Kościoła katolickiego. Spośród nich przywołamy te, które w jakiś sposób wiążą się z problemem przynależności do wspólnoty Kościoła.

Wierni mają następujące obowiązki:

- zachowanie zawsze wspólnoty z Kościołem (kan. 209 § 1 CIC/83);
- prowadzenie życia świętego i przyczynianie się do wzrostu Kościoła i rozwoju jego świętości (kan. 210 CIC/83);
- rozszerzanie Bożego przepowiadania zbawienia na wszystkich ludzi każdego czasu (kan. 211 CIC/83);
- wypełnianie z chrześcijańskim posłuszeństwem tego, co święci pastarze wyjaśniają jako nauczyciele wiary lub postanawiają jako kierujący Kościołem (kan. 212 § 1 CIC/83);
- zaradzenia potrzebom Kościoła, aby posiadał środki do sprawowania kultu Bożego, prowadzenia działalności apostołskiej i charytatywnej oraz do tego, co jest konieczne do godziwego utrzymania szafarzy (kan. 222 § 1 CIC/83).

Do zbioru praw wiernych m.in. należy prawo do:

- wyrażenia swojego zdania (kan. 212 § 2, 3 CIC/83);
- otrzymywania pomocy od swoich pasterzy, szczególnie słowa Bożego i sakramentów (kan. 213 CIC/83);
- katolickiego wychowania (kan. 217 oraz 226 § 2 CIC/83);
- ochrony dobrego imienia (kan. 220 CIC/83);
- ochrony prawnej (kan. 221 CIC/83).

Zauważyć trzeba, że każdy obowiązek czy prawo posiada swoją wartość i wagę. W przywołanym wybiórczym katalogu praw i obowiązków jedne będą takie, których nieprzestrzeganie obwarowane jest karą kościelną, naruszenie innych z kolei nie będzie pociągać za sobą żadnych sankcji.

Ważne jednak jest, że członkostwo w Kościele katolickim nie jest jedynie deklaratywnym tworem bez treści, lecz wypełnione jest konkretyzującym go katalogiem praw i obowiązków.

Zarysowana jedynie problematyka przynależności do Kościoła katolickiego pomoże w dalszych rozważaniach dotyczących interpretacji wyrażenia *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica* oraz trudności z nim związanych.

Trzeba także zaznaczyć, że w CIC/83 nie stanowi się żadnej definicji formalnego aktu wystąpienia z Kościoła. Fakt ten powoduje trudności interpretacyjne. Z tego też powodu powstało wiele różnych interpretacji interesującego nas zagadnienia. Wszelkie próby definicji aktu formalnego zmierzają do określenia istotnych elementów *actus formalis* oraz *ab Ecclesia catholica deficere*.

Wyrażenie *actus formalis*

W doktrynie znaleźć można wiele opinii dotyczących rozumienia wyrażenia *actus formalis*. Niemiecki kanonista T. Lenherr uważa, że zbyteczne jest zachowanie określonej formy. Według niego wystarczające byłoby złożenie ustnego lub pisemnego oświadczenia przed daną osobą, niekoniecznie jednak urzędnikiem cywilnym czy kościelnym (Lenherr, 1983, 120).

Większość kanonistów domaga się jednak od występującego złożenia deklaracji przed przedstawicielem władzy kościelnej. Istnieje również myśl, że wystąpienie z Kościoła przed urzędnikiem cywilnym, niejako w tle uznaje Kościół jako adresata składanej deklaracji (Lenherr, 1983, 123). Przedstawicielem tego poglądu jest S. Demel, która uważa, że złożenie deklaracji o wystąpieniu przed urzędnikiem cywilnym wypełnia znamiona formalnego wystąpienia. Kanonista zauważa również, że skoro w CIC/83 nie ma żadnej definicji formalnego aktu, milczenie prawodawcy można zrozumieć jako brak chęci do rozróżniania wystąpienia z Kościoła przed urzędnikiem cywilnym od wystąpienia przed władzą kościelną (Demel, 1996, 474).

Z kolei W. Aymans przyznaje jedynie Kościołowi prawo ustalenia formy aktu wystąpienia. Żadna bowiem pozakościelna instancja nie może brać udziału w ustalaniu norm dotyczących Kościoła. Akt wystąpienia będzie skuteczny jedynie wtedy, gdy zostanie zadeklarowany przed władzą kościelną (Aymans, 2001, 432). Tutaj znowu występuje problem kościelnego współdziałania na rzecz wystąpienia z Kościoła.

Pomimo różnic interpretacyjnych wielu kanonistów utożsamia *actus formalis* z *actus iuridicus*, o którym stanowi kan. 124 CIC/83 (Löffler, 2007, 232). Zgodnie z nim do ważności czynności prawnej wymaga się bowiem, by była ona dokonana przez zdolną do tego osobę oraz by były w niej zawarte wszystkie elementy konstytutywne i zostały wypełnione formalności oraz warunki wymagane przez prawo do ważności tej czynności.

Papieska Rada ds. Tekstów Prawnych w *Liście okólnym* z 13 marca 2006 r. (LO, n. 38) wyjaśniła, że do ważnego dokonania aktu wystąpienia z Kościoła

muszą zostać spełnione trzy elementy konstytutywne: wewnętrzna decyzja odstąpienia od Kościoła katolickiego, wykonanie i zewnętrzna manifestacja tej decyzji osobiście lub na piśmie oraz przyjęcie do wiadomości tej decyzji przez kompetentną władzę kościelną (LO, n. 38).

Aktualnie obowiązującą interpretacją prawną wyrażenia *actus formalis* jest ta dana przez Papieską Radę ds. Tekstów Prawnych z 2006 r., w której podana została „formalność” aktu, niezbędna do ważności jego zaistnienia.

Wyrażenie *deficere ab Ecclesia catholica*

Akt formalnego wystąpienia z Kościoła katolickiego jest złożonym aktem woli. Z jednej strony obejmuje wewnętrzną decyzję wystąpienia z Kościoła, z drugiej natomiast zewnętrzną manifestację tej decyzji poprzez prawnie przepisaną formę. Dopiero połączenie tych dwóch składowych pozwala mówić o zaistnieniu formalnego aktu.

Niemiecki kanonista J. Prader uważa, że zewnętrzne oświadczenie woli musi przebiegać zgodnie z przepisaną formą: ustna deklaracja złożona przed kompetentną władzą kościelną w obecności świadków, z powodów oficjalnych lub prywatnych, przedstawionych na piśmie (kan. 1539–1546 CIC/83) lub poprzez formalną konwersję do niekatolickiego Kościoła lub wspólnoty kościelnej, innej religii lub sekty (Prader, 1994, 464).

Prader zwraca uwagę na wolę występującego. Jego intuicja wydaje się słuszna. Rozpowszechnianą bowiem praktyką w krajach niemieckojęzycznych jest wystąpienie z Kościoła katolickiego z powodów fiskalnych. Przejawia się to złożeniem deklaracji wystąpienia przed cywilnym urzędnikiem, przy jednoczesnej woli pozostania w Kościele katolickim. Prader taki rodzaj oświadczenia nazywa symulacją (Prader, Reinhardt, 2001, 166). W tego „rodzaju” wystąpieniu forma jest zachowana, brakuje jednak istotnego elementu, jakim jest wewnętrzna decyzja odejścia od Kościoła. Powstaje tym samym problem, bowiem wierny występujący z Kościoła z przyczyn formalnych zaciąga te same skutki karne co apostata. Dlatego niemiecki kanonista uzależnia zaistnienie formalnego aktu od wewnętrznej woli występującego.

Formalny akt wystąpienia z Kościoła zakłada przestępstwo apostazji, herezji lub schizmy (kan. 751 CIC/83). Niektórzy jednak kanoniści przeciwstawiają się temu (Prader, 1994, 463), powołując się na rolę wewnętrznej woli występującego.

Interpretacja wyrażenia *deficere ab Ecclesia catholica* niewątpliwie potwierdza, że w procesie analizy i oceniania formalnego aktu wystąpienia

z Kościoła katolickiego ważna jest wewnętrzna wola występującego formalnym aktem. W praktyce dość często zdarza się, że ktoś występuje z Kościoła ze względów fiskalnych, a jednocześnie nie chce zerwać wewnętrznych więzów z Kościołem, jak to ma miejsce w przypadku apostazji czy schizmy.

Trudności interpretacyjne

Pytanie, które przyświeca interpretatorom prawa, dotyczy elementów konstytucyjnych formalnego aktu. Gdy idzie o wyrażenie *deficere*, pytanie dotyczy określenia zewnętrznych czynników odejścia, które pozwoliłyby mówić o innym odejściu niż całkowite porzucenie wiary, jak to ma miejsce np. w przestępstwie apostazji (Gruber, 2009, 105).

Kanoniści często poszukują definicji formalnego aktu, zestawiając go z notoryjnym (Dzierżon, 2008, 290) odejściem od Kościoła. Ważną rolę w próbie systematyzacji zagadnienia ma rozróżnienie między odejściem z Kościoła i odejściem od wiary (Ruf, 1983, 258). We współczesnej kanonistyce trudno jednak wyszczególnić dystynktywne elementy tych figur (Dzierżon, 2008, 290).

W tym miejscu należy jeszcze przywołać jeden problem. Chodzi mianowicie o wystąpienie z Kościoła przed urzędnikiem państwowym, spowodowane względami finansowymi, czyli niechęcią płacenia podatku kościelnego, co w Niemczech i Austrii stanowi jedną z częstszych przyczyn wystąpienia z Kościoła (IDA, 1992).

Niemiecki kanonista R. Sebott uważa, że niewątpliwie pod pojęciem formalnego aktu należy rozumieć wystąpienie z Kościoła (Sebott, 2005, 171). Inny naukowiec, H. Zapp, próbuje utożsamić wspomniane wystąpienie z Kościoła przed cywilnym urzędnikiem z formalnym aktem. Zauważa również, że w zagadnieniu formalnego aktu nie tyle ważny jest adresat deklaracji, co wewnętrzna intencja występującego (Zapp, 1988, 178). Z kolei N. Ruf zastanawia się, czy pod formalnym aktem należy rozumieć wystąpienie przed cywilnym urzędnikiem, czy raczej złożenie pisemnej deklaracji przed biskupem diecezjalnym lub własnym proboszczem (Prader, Reinhardt, 2001, 166).

Inni autorzy, jak J. Prader i H. Reinhardt uważają, że w literaturze prawnej formalny akt (kan. 1117 CIC/83) utożsamiany jest w Niemczech z wystąpieniem przed cywilnym urzędnikiem. Jednocześnie zwracają uwagę, że wystąpienie z Kościoła na płaszczyźnie państwowej, tylko z powodu niepłacenia podatku kościelnego, przy jednoczesnej chęci trwania w Kościele katolickim, nie może być traktowane jako formalny akt odejścia od Kościoła (Prader, Reinhardt, 2001, 166).

Definicję wyjaśniającą i porządkującą wątpliwości interpretacyjne wyrażenia *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica* podaje List okólny Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych z 13 marca 2006 r. Papieska Rada ds. Tekstów Prawnych definiuje w nim formalny akt jako nowe, publiczne i inne od wirtualnych sposobów wystąpienie z Kościoła.

Wyrażenie *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica* spowodowało wiele trudności i niemałe zamieszanie w prawodawstwie kanonicznym i praktyce prawnej. Większość z nich dotyczy pytania o interpretację i rozumienie tego wyrażenia. Wątpliwości wzbudza teologiczna istota i aspekt kanoniczny formalnego aktu (Wenz, 2010, 21).

Zwrot ten jest pewnym *novum*, nie był znany w CIC/17 (Góralski, 2008, 21). Wyrażenie „formalny akt wystąpienia z Kościoła katolickiego” nie na długo znalazło jednak swoje miejsce w nowym Kodeksie. Benedykt XVI w 2009 r. postanowił usunąć z treści Kodeksu owo wyrażenie, które stwarzało wiele problemów duszpasterskich. W wielu bowiem przypadkach okazało się trudne określenie i praktyczne sformułowanie „formalnego aktu wystąpienia”. Tym samym powstawało wiele trudności w pracy duszpasterskiej i praktyce sądów kościelnych. Zauważono także, że zapis zawierający to wyrażenie, może stwarzać pewne ułatwienie lub zachętę do apostazji w miejscach, gdzie wiernych katolików jest niewielu lub obowiązuje niekorzystne prawo małżeńskie, które dyskryminuje obywateli ze względów religijnych. Istniało także utrudnienie w powrocie osób ochrzczonych, które chciały zawrzeć małżeństwo kanoniczne po rozpadzie poprzedniego. Wiele z tych małżeństw w wyniku obowiązującego prawa stawało się dla Kościoła małżeństwami ukrytymi (OM, n. 102).

Usunięcie z CIC/83 omawianego wyrażenia nie spowodowało zniknięcia praktyki wystąpień formalnym aktem z Kościoła. W rzeczywistości formalny akt wystąpienia stał się nową, inną niż apostazja, herezja czy schizma, formą wystąpień z Kościoła katolickiego.

Brak w prawodawstwie kościelnym syntetycznej i jednoznacznej definicji *actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica* spowodował wielość interpretacji i zdań prawników kanonistów. Należy jednak zwrócić większą uwagę na związek formalnego aktu wystąpienia z Kościoła katolickiego z przestępstwami apostazji, herezji i schizmy. Formalny akt wystąpienia często jest utożsamiany z przestępstwami, o których stanowi kan. 751, ale także z zaniedbaniem zachowania jedności z Kościołem (kan. 209 CIC/83), czy jak to jest w przypadku sytuacji Kościoła w Niemczech i Austrii, obowiązku materialnego wspierania Kościoła (kan. 222 § 1 CIC/83).

Nie ulega wątpliwości, że wystąpienie z Kościoła katolickiego jest czynem godzącym w sam Kościół i wszystkich jego członków. Obojętnie, czy został on dokonany przez formalny akt, apostazję, herezję, schizmę, jest aktem wymierzonym przeciwko jedności Kościoła (Krieg, 1930–1938, 985).

Apostazja to całkowite porzucenie wiary chrześcijańskiej (kan. 751 CIC/83). Dopuszcza się jej osoba będąca w Kościele katolickim ochrzczona lub do niego przyjęta, która całkowicie porzuca wiarę katolicką (Syryjczyk, 2003, 51) poprzez słowa, złożenie pisma lub zewnętrzne zachowanie, którym potwierdza porzucenie Kościoła i wiary katolickiej (Wenz, 2010, 21).

Wystąpienie z Kościoła formalnym aktem, według *Listu okólnego* Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych, zawsze jest apostazją. Chodzi bowiem nie tylko o zerwanie jedności z Kościołem, ale rzeczywiste od niego odstępstwo, nawet jeżeli jest spowodowane zewnętrznymi przyczynami (Hagen, 1938, 56).

Herezja definiowana jest jako uporczywe, po przyjęciu chrztu, zaprzeczanie jakiegś prawdziwie, w którą należy wierzyć wiarą boską i katolicką, albo uporczywe powątpiewanie o niej. W przypadku herezji nie ma znaczenia, w jakiej formie została dokonana. Najważniejszym jest fakt, czy dostrzeżono heretycki czyn na forum publicznym (Wenz, 2010, 21). Możliwość utożsamienia formalnego aktu z herezją nie wydaje się być nadinterpretacją. Jeżeli wystąpienie z Kościoła spowodowane jest zaprzeczaniem którejś prawdy wiary katolickiej, dochodzi do wypełnienia znamion czynu, który nazywany jest przez prawo kościelne herezją.

Wielu kanonistów szczególnie niemieckich utożsamia formalny akt ze schizmą. W kan. 751 prawodawca definiuje ją jako odmowę uznania zwierzchnictwa Biskupa Rzymskiego lub utrzymywania wspólnoty z członkami Kościoła, którzy to zwierzchnictwo uznają. Szczególnie druga część tej definicji wyraża to, co powoduje akt wystąpienia, mianowicie zerwanie więzi z członkami Kościoła.

Istnieje jednak w takim spojrzeniu na akt formalny problem intencji, która powoduje chęć wystąpienia z Kościoła. Schizma to przecież odmowa uznania zwierzchnictwa kościelnego. Nie jest prawdą, że każde wystąpienie z Kościoła spowodowane jest odrzuceniem zwierzchnictwa Biskupa Rzymu. Czy więc utożsamianie aktu formalnego ze schizmą jest słuszne?

Kanoniści mówią o *schisma purum*. Kto oddziela się od Kościoła, jest schizmatykiem, nawet gdy wierzy we wszystko, co Kościół do wierzenia podaje (Jone, 1950, 542). Pogląd ten nie akcentuje intencji odstępującego, zwraca natomiast uwagę na fakt odłączenia się od Kościoła, czyli zerwanie, widoczne na forum publicznym, więzów z członkami Kościoła. Takiemu po-

gładowi sprzeciwia się niemiecki kanonista G. Bier. Jego zdaniem nadawanie każdemu aktowi wystąpienia z Kościoła rangi schizmy jest nadinterpretacją (Bier, 2008, 38).

W swojej refleksji odwołuje się on do motywów wystąpień z Kościoła i zastanawia się, czy schizma jest od nich uzależniona. (Bier, 2008, 38) Dla Konferencji Episkopatu Niemiec wystąpienie z Kościoła utożsamiane jest ze schizmą, również w przypadku, gdy motywem jest podatek kościelny (DB, 2006, 109). Argumentowane jest to kan. 209 oraz 222 CIC/83. Kto nie wypełnia obowiązków wynikających z obowiązującego prawa jest nieposłuszny.

Schizma bez wątpienia jest aktem nieposłuszeństwa, ale czy każdy akt nieposłuszeństwa jest schizmą? Bier podaje przykłady nieposłuszeństw, które raczej nie są utożsamiane ze schizmą np. gdy katolicy nie uczęszczają na niedzielą Mszę świętą, świeccy głoszą homilie itp. Analizując przykłady z życia Kościoła w Niemczech, dochodzi on do wniosku, że nie każde nieposłuszeństwo wobec pasterzy Kościoła, jak również nie każde wykroczenie przeciw wspólnoty z Kościołem jest schizmą, szczególnie zaś, gdy problemem jest niepłacenie podatku kościelnego (Bier, 2008, 38).

Jak widać, głosy kanonistów są podzielone. Bezdyskusyjne jednak jest to, że każdy akt formalnego wystąpienia z Kościoła katolickiego zawiera znamiona apostazji, herezji czy schizmy (Wenz, 2010, 21), ale nie każda apostazja, herezja czy schizma jest aktem formalnym (Wenz, 2010, 21). Do zaistnienia bowiem formalnego aktu potrzebne jest wypełnienie jego elementów konstytutywnych. Natomiast do skuteczności popełnienia wspomnianych przestępstw nie obowiązuje żadna ustalona forma.

Do trudności związanych z formalnym aktem wystąpienia z Kościoła katolickiego należy także zaliczyć rozumienie wyrażenia *semel catholicus, semper catholicus* (Gruber, 2009, 83).

Człowiek ochrzczony w Kościele katolickim lub do niego przyjęty już na zawsze pozostaje katolikiem, bez znaczenia, czy później wystąpił z Kościoła (Gruber, 2009, 83). Zasada ta ma swoje źródło w niezatartym znamieniu, które wyciskane jest w człowieku przez sakrament chrztu. Ma ona swoje zastosowanie także w przypadku wystąpień z Kościoła. Bardzo często odstępcą sądzi, że po dokonaniu aktu wystąpienia nie jest związany już prawem kościelnym. W rzeczywistości jednak, zgodnie z kan. 11 CIC/83 ustawom czysto kościelnym podlegają wszyscy ochrzczeni w Kościele katolickim lub do niego przyjęci. Kodeks nie wyłącza z podporządkowania się prawom kościelnym osób, które dokonały aktu wystąpienia z Kościoła (Lombardia, 2011, 73).

Skutki formalnego aktu wystąpienia z Kościoła

Nazwany w tytule niniejszego artykułu negatywny przejaw wolności religijnej, jakim jest formalny akt wystąpienia z Kościoła, nie wyraża się jedynie w istocie formalnego aktu – jako decyzji o opuszczeniu wspólnoty Kościoła. Negatywność tego przejawu wolności człowieka widoczna jest także, a może przede wszystkim w skutkach, jakie formalny akt wystąpienia za sobą pociąga.

Apostazja, obok schizmy i herezji, to najcięższe przestępstwo w Kościele katolickim. Godzi ona w jedność Kościoła katolickiego. Od początku istnienia Kościoła delikt ten zaliczano do najpoważniejszych, za które groziła *excommunicatio* (wyłączenie ze wspólnoty).

Formalny akt, jako szczególna forma apostazji, w której publicznie wyraża się swoją wolę odstąpienia od Kościoła, niesie za sobą poważne konsekwencje prawno-duszpasterskie.

O prawie Kościoła do stosowania sankcji karnych stanowi kan. 1311 CIC/22. Jest to jego (Kościoła) prawo wrodzone i własne (Rybak, 2006, 37). Wynika ze struktury Kościoła, posiadającego organy hierarchiczne i mającego prawo do wydawania ustaw karnych oraz do ich wymierzania tym, którzy na nie zasłużyli. Samo pojęcie kary w CIC/83 nie występuje (Pawluk, 1990, 65). W doktrynie znaleźć można definicję wypracowaną m.in. przez M. Myrchę. Karę definiuje on jako dolegliwość, którą wymierza prawowita władza kościelna przestępcy, pozbawiając go jakiegoś dobra materialnego lub duchowego, w celu jego poprawy i ochrony innych ludzi przed podobnym przestępstwem, z równoczesnym zadośćuczynieniem (Myrcha, 1960, 17). Pod pojęciem dóbr duchowych rozumie się sakramenty, sakramentalia, władzę nauczania, uświęcania i rządzenia Kościołem, urzędy i godności kościelne. Do dóbr materialnych zalicza się te, które przynależą człowiekowi z prawa naturalnego tj. wolność, dobre imię, majątek, pensje kościelne (Rybak, 2006, 37).

Z powyższej definicji wynikają trzy cele, do których dążą kary kościelne, zwłaszcza cenzury, czyli kary poprawcze: poprawa winnego, naprawienie powstałego zgorzenia, zadośćuczynienie sprawiedliwości.

Ponadto kary spełniają jeszcze dwie inne funkcje: prewencję ogólną i szczególną. W pierwszej chodzi o to, że kara powstrzymuje innych ludzi przed popełnieniem określonego przestępstwa. Zadaniem zaś szczególnej jest powstrzymać samego przestępcę przed recydywą (Krukowski, 1970, 53).

Prawo kościelne wyróżnia dwa rodzaje ekskomuniki: wymierzoną (*ferendae sententiae*) oraz wiążącą mocą samego prawa (*latae sententiae*).

W przypadku przestępstwa apostazji oraz formalnego aktu wystąpienia z Kościoła katolickiego mamy do czynienia z zaciągnięciem ekskomuniki *latae sententiae*. Zaczyna ona obowiązywać z chwilą popełnienia przestępstwa (kan. 1364 § 1 CIC/22).

Karze ekskomuniki podlega osoba fizyczna, ochrzczona, w pełni rozwoju umysłowego, pełnoletnia i należąca do Kościoła, która popełniła przestępstwo zagrożone ekskomuniką. Kara trwa tak długo, jak długo istnieje upór ze strony sprawcy (Rybak, 2006, 37). Dopóki sprawca trwa w danym czynie i nie stara się zmienić stanowiska, dopóty znajduje się pod karą ekskomuniki.

Ekskomunika wywołuje następujące skutki (kan. 1331 CIC/22):

- zakaz uczestnictwa w sprawowaniu Eucharystii lub innych obrzędach kultu; sprawowania sakramentów i sakramentaliów;
- zakaz przyjmowania sakramentów;
- zakaz sprawowania urzędów kościelnych, posług oraz wszelkich innych zadań.

W przypadku, gdy kara *latae sententiae* zostanie zadeklarowana, oprócz wspomnianych skutków, obowiązują następujące sankcje (kan. 1331 § 2 CIC/22):

- nieważność i niegodziwość wszelkich aktów jurysdykcyjnych lub rządzenia;
- zakaz korzystania z otrzymanych przywilejów osobistych;
- zakaz otrzymywania godności i zadań w Kościele;
- zakaz pobierania dochodów z tytułu godności, zadań pełnionych w Kościele, pensji kościelnej;
- niezdolność do udziału w głosowaniach przy wyborach na urzędy kościelne;
- niemożność przyjęcia do stowarzyszenia publicznego wiernych;
- wydalenie z publicznego stowarzyszenia wiernych;
- wydalenie z instytutu zakonnego;
- apostata nie może zostać nauczycielem akademickim katolickiego uniwersytetu;
- nie może przyjąć święceń;
- nie może wykonywać zadań wynikających z przyjętych święceń;
- pozbawiony jest pogrzebu katolickiego, jeśli przed śmiercią nie dał oznak pokuty.

W celu unaocznienia konsekwencji formalnego aktu wystąpienia z Kościoła, na zbiór sankcji przewidzianych za to przestępstwo należy popatrzeć w kluczu

sakramentów. Szczególnie interesują nas sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego (chrzest, bierzmowanie i Eucharystia) oraz sakrament małżeństwa.

Karze ekskomuniki podlegają jedynie ochrzczeni wierni, którzy dopuścili się deliktu zagrożonego ekskomuniką. Wynika z tego, że pozbawienie kogoś prawa do chrztu nie może być skutkiem ekskomuniki. Wszelkie więc sankcje związane z chrztem dotyczą bądź szafarza, bądź rodzica chrzestnego.

Apostata, zgodnie z *Instrukcją* (KEP, 1975) Konferencji Episkopatu Polski z 1975 r. oraz kanonem 874 CIC/83, nie może zostać rodzicem chrzestnym. Jeżeli chodzi o szafarza, to może nim zostać apostata, pod warunkiem jednak, że posiada intencję udzielenia chrztu zgodnie z rozumieniem Kościoła katolickiego. Takiego szafarza zwykle nazywać się nadzwyczajnym, bo zastępuje z poważnych powodów zwyczajnego w sytuacji nadzwyczajnej. Prawo apostaty do udzielenia chrztu w przypadku wyższej konieczności ma swoją podstawę w kanonie 861 § 2 CIC/83, który upoważnia każdego człowieka do udzielania sakramentu chrztu.

Kolejnym sakramentem wtajemniczenia chrześcijańskiego jest bierzmowanie. W przeciwieństwie do chrztu, gdzie, jak zostało już powiedziane, nie ma mowy o zakazie jego udzielenia jako skutku kary *latae sententiae*, tak w przypadku bierzmowania taki zakaz obowiązuje. Nie powinno się dopuścić do sakramentu bierzmowania osoby, która jest apostatą. Argumenty broniące to stanowisko należy szukać w teologii interesującego nas sakramentu. Jako skutki bierzmowania wymienia się m.in. wzmocnienie więzi z Kościołem. Jak wzmocnić więź, która została zerwana przez przestępstwo wystąpienia z Kościoła? Inny skutek mówi o uzdolnieniu do dawania świadectwa, krzewienia i obrony wiary (OB, 2001, 17). Jak człowiek, który przeciw tej samej wierze wystąpił, porzucając ją, może być jej wiarygodnym świadkiem? Tak wygląda sprawa podmiotu. Jak więc kształtuje się sytuacja szafarza? Zwyczajowo szafarzem bierzmowania jest biskup. Zdarza się jednak czasem, że inny kapłan otrzymuje delegację do udzielenia tego sakramentu. W każdym przypadku, czy to będzie biskup, czy inny duchowny upoważniony do udzielenia bierzmowania, a będący formalnym apostatą, nie może on udzielić sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej, podobnie jak i innych sakramentów. Akt bierzmowania udzielany przez apostatę będzie niegodziwy (kan. 10 CIC/83).

Pozostaje jeszcze kwestia świadka do bierzmowania. Prawo kościelne zabrania formalnym apostatom bycia świadkiem w sakramencie dojrzałości chrześcijańskiej. Argumentacja popierająca ten zakaz wydaje się słuszna. Rola świadka do bierzmowania polega na przypominaniu bierzmowanemu wszystkich zadań, do wypełnienia których zobowiązał się w czasie liturgii

bierzmowania. Świadek apostata nie byłby w stanie pełnić tej funkcji ponieważ zamiast zachęcać, istnieje ryzyko, że będzie odwozić bierzmowanego od realizacji powierzonych mu zadań.

Ostatnim sakramentem inicjacji chrześcijańskiej jest Eucharystia. Apostata nie może w jakikolwiek sposób uczestniczyć w spełnianiu Ofiary eucharystycznej. Zakaz obejmuje także pełne uczestnictwo w sprawowanej Mszy Świętej, tj. zakaz przyjmowania Komunii Świętej w każdej postaci (Ciała i Krwi Pańskiej). Osoba całkowicie porzucająca Kościół katolicki nie może być ani szafarzem zwyczajnym, ani nadzwyczajnym Komunii Świętej. Zakaz przyjmowania Komunii Świętej wypływa z niemożności pojednania (apostata przecież nie może przyjmować sakramentów, a więc i uzyskać rozgrzeszenia w sakramencie spowiedzi).

Apostacie wolno natomiast uczestniczyć w sprawowanej Mszy świętej. Jego uczestnictwo trzeba będzie zapewne odczytywać jedynie jako obecność w trakcie akcji liturgicznej. Jak zostało już zaznaczone, apostata zamknął sobie drogę do przyjmowania sakramentów, dlatego też nie ma możliwości korzystania z kolejnych sakramentów, jak spowiedź czy namaszczenie chorych.

W tę logikę prawną wpisuje się także sakrament święceń. W myśl prawa kościelnego (kan. 1041, 2° CIC/83), osoba, która odstąpiła od wiary, nie może przystąpić do święceń jakiegokolwiek stopnia. Jeżeli szafarz święceń jest apostatą – udziela on ich nieważnie.

Z ostatnim z sakramentów świętych – małżeństwem – rzecz ma się nieco inaczej. W przeciwieństwie do poprzednich, ten sakrament nie jest obwarowany zakazem wynikającym z kary ekskomuniki. Znaczy to tyle, że osoba, która wystąpiła z Kościoła katolickiego, ma możliwość zawarcia ważnego małżeństwa, nawet kościelnego (kan. 1071 § 1, 5° CIC/83).

Do ogłoszenia przez papieża Benedykta XVI listu apostolskiego *Omnium in mentem* osobę, która wystąpiła z Kościoła formalnym aktem nie obowiązywała przeszkoda różnej religii (kan. 1086 § 1 CIC/83). Apostata mógł w sposób ważny zawrzeć związek małżeński z osobą nieochrzczoneą. Ponadto nie obowiązywało go zachowanie formy kanonicznej (kan. 1117 CIC/83) w przypadku zawieranego małżeństwa ze stroną niekatolicką. Po trzecie nie musiał otrzymać zgody własnego ordynariusza na tzw. małżeństwo mieszane. Mógł więc ważnie i godziwie zawrzeć małżeństwo z osobą ochrzczoneą, będącą niekatolikiem (Gręźlikowski, 2007, 111; Góralski, 2008, 21; Nowicka, 2011, 63).

Po wejściu w życie zmian dokonanych w prawie kanonicznym przez Benedykta XVI, formalnego apostatę przy zawieraniu małżeństwa co do jego ważności obowiązuje zachowanie formy kanonicznej, wiąże go także przesko-

da różnej religii oraz do godziwości zawieranego małżeństwa potrzebna jest zgoda własnego ordynariusza na małżeństwo mieszane (Jakubiak, 2014, 41).

Małżeństwo apostaty, który formalnym aktem wystąpił z Kościoła prawo kościelne (KEP, 1994, 195) traktuje w kategoriach małżeństwa mieszanego. W przypadku więc małżeństwa zawieranego ze stroną katolicką do ważności małżeństwa wymagane jest zachowanie formy kanonicznej. Potrzebna jest także zgoda własnego ordynariusza na małżeństwo mieszane, a także złożenie przez stronę katolicką rękojmi, czyli zobowiązującego oświadczenia.

Treścią oświadczenia są trzy zobowiązania:

- odrzucenia niebezpieczeństwa utraty wiary;
- praktykowania wiary katolickiej;
- uczynienia wszystkiego, co w mocy strony katolickiej, by dzieci z małżeństwa mieszanego otrzymały chrzest i katolickie wychowanie.

Wymóg ten ma zabezpieczyć wypełnienie obowiązków strony katolickiej wynikających z wiary, które mają swoje źródło w prawie Bożym (Jakubiak, 2014, 67). Istnieje bowiem obawa, że strona, która wystąpiła z Kościoła katolickiego, może chcieć uniemożliwić wypełnienie tych obowiązków stronie katolickiej.

Każde ludzkie działanie owocuje w skutki. Nie jest inaczej w przypadku formalnego aktu wystąpienia z Kościoła katolickiego. Wraz z zaciągnięciem ekskomuniki formalny apostata pozbawia się prawa do pogrzebu kościelnego, występowania w roli rodzica chrzestnego lub świadka do bierzmowania, a także utrudnia proces przygotowania do małżeństwa i samo jego zawarcie oraz nakłada na siebie wiele innych skutków swojej decyzji.

* * *

Wolność religijna, która swoje źródło czerpie z natury człowieka i zakorzeniona jest w godności osoby ludzkiej, daje człowiekowi możliwość porzucenia wyznawanej wiary. W tym kontekście formalny akt wystąpienia z Kościoła stanowi negatywny przejaw wykorzystania wolności religijnej. Negatywność tego przejawu wolności wyraża się w samej naturze aktu wystąpienia z Kościoła – porzuceniu wspólnoty, ale także widoczna jest w skutkach dokonanej decyzji o opuszczeniu wspólnoty Kościoła. Wolność bowiem nierozzerwalnie jest złączona z odpowiedzialnością, czyli koniecznością ponoszenia konsekwencji dokonywanych wyborów. Święty Paweł ujął tę prawdę w krótkim zdaniu: „Wszystko mi wolno, ale nie wszystko przynosi korzyść” (1Kor 6, 12), stąd też formalny apostata poprzez ważnie dokonany akt wystąpienia z Kościoła związany jest przewidzianą przez prawo kościelne karą.

BIBLIOGRAFIA

- Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, 1966, *Declaratio de libertate religiosa "Dignitatis humanae"*, 7 XII 1965, „Acta Apostolicae Sedis”, vol. 58, s. 929–946, <http://www.vatican.va/archive/aas/documents/AAS-58-1966-ocr.pdf> [10.11.2022].
- Benedykt XVI, 2010, List apostolski *Omnium in mentem* na temat zmian w Kodeksie prawa kanonicznego, 29 X 2009, „L'Osservatore Romano”, nr 5, s. 13–14.
- Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus, Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus (27 V 1917), praefatione, fontium annotatione et indice analythico-alphabetico ab Emmo Pietro Card. Gasparri auctus*, 1917, Romae.
- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus (25 I 1983). Kodeks Prawa Kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu*, 2022, Poznań.
- Pontificium Concilium de Legum Textibus, 2006, *Litterae circulares missae omnibus Conferentiis episcopalibus (variis linguis exaratae), quoad verba «actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica» (Cann. 1086, § 1, 1117 e 1124 CIC) et quaedam epistulae respicientes ipsarum litterarum*, 13 III 2006, „Communicationes”, vol. 38, s. 170.
- Papieska Rada ds. Tekstów Prawnych, 2006, *List okólny*, 13 III 2006, „Miesięcznik Pasterski Płocki”, nr 91, s. 242–244.
- Konferencja Episkopatu Polski, 1999, *Instrukcja duszpasterska Episkopatu o udzielaniu sakramentu chrztu świętego dzieciom*, 1975, w: *Dokumenty duszpastersko-liturgiczne Episkopatu Polski (1966–1998)*, red. C. Krakowiak, L. Adamowicz, Lublin, s. 19–26.
- Deutsche Bischofskonferenz, 2006, *Erklärung der Deutschen Bischofskonferenz zum Austritt aus der katholischen Kirche*, 24 IV 2006, „Amtsblatt des Erzbistums Köln”, vol. 146, s. 109–110.
- Aymans W., 2001, *Die Defektionsklauseln im kanonischen Ehe recht. Plädoyer für die Tilgung des Befreiungstatbestandes eines „actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica“ in den cc. 1086 § 1, 1117 und 1124 CIC*, „Archiv für katholisches Kirchenrecht”, vol. 170, s. 402–440.
- Banach B., 2007, *Wystąpienie z Kościoła i jego konsekwencje kościelno-prawne w Niemczech*, „Currenda”, nr 3, s. 399–409.

- Bier G., 2008, *Der Kirchenaustritt- ein Akt des Schismas?*, „Theologisch-Praktische Quartalschrift“, vol. 156, s. 38–48.
- Bier G., 2006, *Was ist ein Kirchenaustritt? Neue Entwicklungen in einer altbekannten Frage*, „Herder Korrespondenz“, nr 7, s. 348–352.
- Bier G., 2012, *Wer nicht zahlen will, muss büßen? Zur Problematik des „Kirchenaustritts“*, „Herder Korrespondenz“, nr 11, s. 551–555.
- Bucher R., 2008, *Es geht um etwas Neues. Die pastoraltheologische Herausforderung der Kirchenaustritte*, „Theologisch-Praktische Quartalschrift“, vol. 156, s. 4–12.
- Castell E.F., 2012, *Die eherechtlichen Implikationen des Motu Proprio „Omnium in mentem“*, „Archiv für katholisches Kirchenrecht“, vol. 181, s. 25–37.
- Demel S., 1996, *Kirchenaustritt wegen der Kirchensteuer – nur ein kleiner Fehltritt?*, „Anzeiger für die Seelsorge, Freiburg im Breisgau“, Bd. 105, s. 471–476.
- Dietlein G., Hannermann J., 2012, *Katholisch ohne Kirchensteuer?*, „Archiv für katholisches Kirchenrecht“, Bd. 181, s. 467–485.
- Dzierżon G., 2008, *Ewolucja doktryny oraz dyscypliny dotyczących przeszkody różności religii w kanonicznym porządku prawnym*, Warszawa.
- Glinkowski B., 2006, *Uczestnictwo apostaty przy udzielaniu sakramentów w tajemniczenia chrześcijańskiego*, „Prawo i Kościół”, t. 1, s. 59–77.
- Góralski W., 2008, *Formalny akt odstąpienia od Kościoła katolickiego w świetle Listu Okólnego Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych z dnia 13 marca 2006 r.*, „Prawo Kanoniczne”, 51, nr 3–4, s. 14–28.
- Góralski W., 1987, *Kościelne prawo małżeńskie*, Płock.
- Góralski W., 2015, *Problem wystąpienia z Kościoła katolickiego w Republice Federalnej Niemiec*, „Prawo Kanoniczne”, 58, nr 1, s. 3–21.
- Góralski W., 2008, *Zawarcie małżeństwa przez osobę, która formalnym aktem odstąpiła od Kościoła katolickiego*, „Annales Canonici”, nr 4, s. 21–37.
- Gręźlikowski J., 2010 *Apostazja – konsekwencje prawno-duszpasterskie*, „Homo Dei”, 79, nr 1(294), s. 68–80.
- Gręźlikowski J., 2009, *Wpływ formalnego aktu wystąpienia z Kościoła katolickiego na zawarcie małżeństwa kościelnego*, „Studia Włocławskie”, t. 12, s. 131–143.
- Gruber G., 2009, *Actu formali ab Ecclesia catholica deficere. Zur Problematik des vor staatlicher Stelle vollzogenen Kirchenaustritts vor dem Hintergrund der Zirkularschreibens des Päpstlichen Rates für die Gesetzestexte vom 13. März*

- 2006 und der Erklärung der Österreichischen Bischofskonferenz zum Kirchenaustritt vom März 2007, Wien.
- Haering St., 2012, *Funktionsweise und Mobilitäten des Finanzierungssystem der Kirchensteuer bei den als Körperschaften des öffentlichen Recht anerkannten Religionsgemeinschaften in Deutschland*, „Colloquia Theologica“, Bd. 16, s. 41–52.
- Hagen A., 1938, *Die kirchliche Mitgliedschaft*, Rottenburg.
- Hallermann H., 1998, *Der nach staatlichem Recht geregelte Kirchenaustritt – Apostasie, Häresie oder Schisma? Fragwürdige Schlußfolgerungen aus dem Kirchenaustritt von Katholiken*, „Una Sancta“, Bd. 53, s. 226–240.
- Hammer F., 2006, *Kein Widerspruch zu Rom*, „Die Tagespost“, nr 75, s. 15.
- Heinemann H., 2006, *Glaubensabfall*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, Bd. 4, ed. V. Band, F. Hermenegild, Freiburg – Wien, s. 695.
- Hemperek P., W. Góralski, F. Przytuła, J. Bakalarz (red.), 1986, *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 r.*, t. 3, Lublin.
- Hierold A., 2012, *Rechtliche Grundlagen des Kirchensteuersystems in Deutschland*, „Colloquia Theologica“, Bd. 16, s. 33–39.
- Jakubiak T., 2006, *Istotne elementy konstytutywne formalnego aktu wystąpienia z Kościoła oraz czynności związane z jego przyjęciem*, „Ateneum Kapłańskie”, t. 156, z. 601, s. 321–330.
- Jakubiak T., 2014, *Prawno-liturgiczne aspekty zawierania małżeństw z osobami, które formalnym aktem wystąpiły z Kościoła*, w: *Kanoniczno-liturgiczne aspekty zawierania małżeństw mieszanych i im podobnych*, red. U. Nowicka, Warszawa, s. 41–67.
- Janczewski Z., 2007, *Małżeństwo osób, które formalnym aktem odstąpiły od Kościoła katolickiego w świetle prawa kościelnego*, w: *Sędzia i pasterz. Księga pamiątkowa w 50-lecie pracy ks. Remigiusza Sobańskiego w Sądzie Metropolitalnym w Katowicach 1957–2007*, red. H. Typańska, Katowice, s. 111–123.
- Jone H., 1950, *Gesetzbuch der lateinischen Kirche. Erklärung der Kanones*, Bd. 1–3, Paderborn.
- Krämer P., 2007, *Kirchenaustritt – Beweggründe und Rechtsfolgen*, „Stimmen der Zeit“, nr 1, s. 44–54.
- Krieg J., 1930–1938, *Kirchenaustritt. Rechtlich*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, Bd. 5, red. M. Buchberger, Freiburg im Breisgau, s. 985–986.

- Lenherr T., 1938, *Der Abfall von der katholischen Kirche durch einen formalen Akt. Versuch einer Interpretation*, „Archiv für katholisches Kirchenrecht“, Bd. 152, s. 107–125.
- Liebmann M., 2008, *Kirchenbeitrag/Kirchensteuer – Kultussteuer/Kulturststeuer*, „Theologisch-Praktische Quartalschrift“, Bd. 156, s. 19–33.
- Listl J., 1999, *Die Erklärung des Kirchenaustritts*, w: *Handbuch des katholischen Kirchenrechts*, Regensburg, s. 209–219.
- Löffler R., 2007, *Ungestraft aus der Kirche austreten? Der staatliche Kirchenaustritt in kanonistischer Sicht*, „Forschungen zur Kirchenrechtswissenschaft“, Bd. 38, s. 370–411.
- Majer P. (red), 2011, *Kodeks prawa kanonicznego. Komentarz*, Kraków.
- Marré H., 1999, *Niemiecki system finansowania Kościoła*, w: *Systemy finansowania instytucji kościelnych w Europie*, red. J. Krukowski, Lublin, s. 31–40.
- Mezglewski A., Misztal H., Stanisław P. (red.), 2011, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa.
- Mörsdorf K., 1979, *Lehrbuch des Kirchenrechts auf Grund des Codex Iuris Canonici*, Bd. 3, München.
- Müller L., 2006, *Die Defektionsklauseln im kanonischem Eherecht. Zum Schreiben des Päpstlichen Rates für Gesetzestexte an die Vorsitzenden der Bischofskonferenzen vom 13. März 2006*, „Archiv für katholisches Kirchenrecht“, Bd. 175, s. 374–395.
- Myrcha M., 1960, *Prawo karne. Komentarz do V księgi Kodeksu prawa kanonicznego*, t. 2: Kara, cz. 1: Przepisy ogólne, Warszawa.
- Nelles M., 2006, *Der Kirchenaustritt – kein „actus formalis defectionis“*, „Archiv für katholisches Kirchenrecht“, Bd. 175, s. 353–373.
- Neumann S., 2012, *Kirchensteuer: Wer zahlt, der glaubt?*, „Christ in der Gegenwart“, Bd. 40, s. 435–436.
- Nowicka U., 2011, *Obowiązywalność kanonicznej formy zawarcia małżeństwa po motu proprio „Omnium in mentem” papieża Benedykta XVI*, „Prawo i Kościół”, t. 3, s. 63–76.
- Pawluk T., 1990, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Doczesne dobro Kościoła*, t. 4: Sankcje w Kościele. Procesy, Olsztyn.
- Pawluk T., 1984, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 3: Prawo małżeńskie, Olsztyn.

- Prader J., Reinhardt H. (ed.), 2001, *Das kirchliche Eherecht in der seelsorgerischen Praxis. Orientierungshilfen für die Ehevorbereitung und Krisenberatung. Hinweise auf die Rechtsordnungen der Ostkirchen und auf das islamische Eherecht*, Essen.
- Prader J., 1994, *Zur Problematik der Folgen des Kirchenaustritts im lateinischen Eheschließungsrecht*, w: *Atti del congresso internazionale Incontro fra canoni d'oriente e d'occidente*, vol. 2, ed. R. Coppola, Bari.
- Primetshofer B., 2008, *Der Kirchenaustritt und seine rechtlichen Folgen*, „Theologisch-Praktische Quartalschrift“, Bd. 156, s. 34–38.
- Ruf N., 1938, *Das Recht der katholischen Kirche nach dem neuen Codex Iuris Canonici*, Freiburg.
- Rybak R., 2006, *Ekskomunika „latae sententiae” za popełnienie przestępstwa apostazji, herezji i schizmy*, „Prawo i Kościół”, t. 1, s. 37–57.
- Schmitz H., 2005, *Kirchenaustritt als „actus formalis“*, „Archiv für katholisches Kirchenrecht“, Bd. 174, s. 502–509.
- Schüller T., 2012, *Rechtliche und pastorale Vor- und Nachteile des Kirchensteuersystems in Deutschland*, „Colloquia Theologica“, nr 16, s. 55–64.
- Sebott R., 2005, *Das neue kirchliche Eherecht*, Freiburg am Main.
- Steczkowski P., 2006, *Wystąpienie z Kościoła katolickiego aktem formalnym w świetle dokumentu Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych z 13 marca 2006 r.*, „Annales Canonici”, nr 2, s. 179–193.
- Syryjczyk J., 1985, *Wymiar kar „latae sententiae” w świetle przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, „Prawo Kanoniczne”, 28, nr 3–4, s. 41–64.
- Szewior K., 2012, *Kirchenaustritt in der Republice Federalnej Niemec. Trwały proces, czy nagła zmiana społecznych zachowań?*, w: *Urzeczywistnianie wolności przekonań religijnych i praw z niej wynikających*, red. S.L. Stadniczeńko, S. Rabiej, Opole, s. 247–266 (*Ekumenizm i Integracja*, nr 25).
- Sztafrowski E., 1986, *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. 4, Warszawa.
- Wenz W., 2010, *Apostazja i formalny akt wystąpienia z Kościoła. Zasady postępowania w świetle norm kościelnych*, „Prawo i Kościół”, t. 2, s. 21–43.
- Zapp H., 1988, *Kanonisches Eherecht*, Freiburg.
- Zapp H., 2007, *Körperschaftaustritt wegen Kirchensteuer – „kein“ Kirchenaustritt*, „Kirche und Recht“, 410, nr 2, s. 66–90.
- Żurowski M., 1987, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Katowice.